

od GŁOSU

Mija dzisiaj połowa obecnej, VII kadencji Sejmu. Sposobna to chwila do krótkiej reasumacji dwuletniego dorobku naszego ludowego parlamentu. W zakresie swoich konstytucyjnych pełnomocnictw spełnia on doniosłą funkcję stanowiącą kontrolną, współdecydującą o powodzeniu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Wśród 24 aktów składających się na dorobek ustawodawczy Sejmu w tym okresie, znalazły się dwie ustawy o wyjątkowym znaczeniu socjalnym: o dalszym zwiększeniu emerytur i rent oraz ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. W ostatecznym kształcie obydwu aktów prawnych — zwłaszcza w ustawie o emeryturach dla rolników — znajdujemy istotny wkład obywatelskiej refleksji posłów i ich wyborców.

Miarą aktywności parlamentu jest ożywiona działalność komisji sejmowych (spotkały się 521 razy), poselskie wyjazdy w teren (było ich 262) oraz spotkania posłów z wyborcami. Tych ostatnich odbyło się ponad 10 000 i wzięło w nich udział 900 000 obywateli. Szeroki dialog społeczeństwa z reprezentantami najwyższego organu władzy państwowej, obejmujący wszystkie dziedziny życia, jest ogromnie ważną transmisją, przenoszącą społeczne postulaty i sugestie oraz informacje od dołu ku ośrodkom decyzyjnym. W omawianym okresie przybrały one m. in. postać 183 dezyderatów i 96 opinii, zgłoszonych przez sejmowe komisje pod adresem rządu i ministerstwa.

W ten sposób zaznacza się rosnący wpływ naszego parlamentu na rozwiązywanie węzłowych problemów państwowych i narodowych, doskonalą się mechanizmy socjalistycznej demokracji wdrażające do współzrządzenia najszersze rzesze społeczne.

KM

Przykłady do naśladowania

Jak oszczędzać energię elektryczną

Trudna sytuacja energetyczna, która daje nam się w tym roku we znaki i podjęta w związku z tym akcja na rzecz racjonalnego korzystania z prądu — wykazała, jak duże są jeszcze w tej dziedzinie nasze rezerwy i jak wiele jest skutecznych sposobów oszczędzania energii.

Najczęściej stosowaną w zakładach metodą, dzięki której najszybciej udaje się zmniejszyć szczytowe zapotrzebowanie na energię, jest przesunięcie czasu pracy bardziej energochłonnych maszyn i urządzeń na nocną zmianę. Robi się tak m. in. w zielonogórskim „Zastalu”. Utworzono tu poza tym specjalne grupy kontrolerów, których zadaniem jest wyłączanie niepotrzebnych w

danej chwili urządzeń pobierających prąd.

Również w Zakładach Kuziemniczych i Maszyn Rolniczych oraz w Zakładach Chemicznych Gospodarczej „Polleha” w Jaworze (woj. legnickie) przesunęto najbardziej energochłonne prace na trzecią zmianę. Dzięki temu — nie zakłócając rytmu produkcji — udało się obniżyć pobór mocy łącznie o 250 kilowatów dziennie.

Warto pomyśleć także o możliwościach lepszego wykorzystania rezerw produkcyjnych w elektrowniach zakładowych, które w okresie szczytu energetycznego mogłyby — przynajmniej częściowo — oddać elektrycznie zawodowe

PAP

Zadecydowała ordynacja

Wyniki wyborów we Francji

W wyborach parlamentarnych we Francji obóz rządowy zdobył 290 mandatów a opozycja lewicowa 201, mimo że — biorąc pod uwagę procentowy podział głosów — przewaga centrolewicy jest niewielka.

Mandatowa przewaga partii rządzących jest więc niewspółmierna do wyników głosowania. Zadecydowała o tym faworyzująca burżuazję ordynacja wyborcza: podział okręgów wyborczych we Francji daje przewagę konserwatywnym regionom wiejskim co z góry stawia obóz rządowy i prawicę w uprzywilejowanej sytuacji.

W pierwszej turze lewica miała procentową przewagę, w drugiej natomiast zebrała o wiele mniej mandatów niż jej przeciwnicy. Gdyby wybory były przeprowadzone według zasady proporcjonalnej, różnice w stanie posiadania byłyby minimalne. (PAP)

Archeologiczna sensacja we wsi Warkocz

Od kilku dni ekipy archeologów z Wrocławskiego Ośrodka Archeologiczno-Konserwatorskiego prowadzą we wsi Warkocz koło Strzelina (woj. wrocławskie) intensywne badania wykopaliskowe; w ubiegłym tygodniu na wiejskim wyrobisku piasku operator koparki wydobyl liczne naczynia gliniane. O znalezisku zawiadomiono pogotowie archeologiczne we Wrocławiu; przybyła na miejsce grupa archeologów wkrótce odkopala 14 grobów ciałopalnych

Wstępne badania świadczą o tym, że przypadkowo odkryto jedno z największych odnalezionych dotychczas cmentarzyk prasłowiańskiej ludności kultury łużyckiej z okresu VII-V wieku przed naszą erą.

Po kilku dniach prac wykopaliskowych archeolodzy natrafili w pobliżu na ślady dużej osady prasłowiańskiej.

PAP

Negatywne stanowisko Pekinu wobec radzieckiego kroku dobrej woli

Rząd radziecki — pisze 20 bm. agencja TASS — stała wykazywać i wykazuje pryncypialne podejście do problemu stosunków między ZSRR a Chinami, podyktowane gorącym życzeniem ich uregulowania. W tym kierunku szły liczne konkretne inicjatywy ZSRR, takie, jak: propozycja zawarcia układu o niestosowaniu siły (1971 r.), układu o nieagresji (1973 r.), przeprowadzenia spotkania przedstawicieli obu krajów na wysokim szczeblu, wznowienia współpracy gospodarczej i kulturalnej, kontaktów naukowo-technicznych, współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia, po linii organizacji społecznych itd.

Inicjatywy te były albo odrzucane przez stronę chińską, albo pozostawiane bez odpowiedzi. Mimo to Związek Radziecki postanowił uczynić to wy krok dobrej woli. W przeddzień Sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wystosowało do jego stałego komitetu apel, który stwierdza, że stosunki radziecko-chińskie w ostatnich latach nabrały charakteru budzącego poważne zaniepokojenie, a utrzymująca się sytuacja prowadzi do wytworzenia atmosfery wzajemnej nieufności, do nasilania napięcia w stosunkach między państwami. Żywotne interesy narodów radzie-

ckiego i chińskiego wymagają podjęcia kroków, zmierzających do unormowania stosunków radziecko-chińskich. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR raz jeszcze deklaruje gotowość położenia kresu obecnej nienormalnej sytuacji w stosunkach między ZSRR a ChRL, zahamowania niebezpiecznego procesu dalszego zaostrenia się tych stosunków. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR proponuje, by oba kraje wystąpiły ze wspólnym oświadczeniem na temat zasad wzajemnych stosunków. W Związku Radzieckim uważa się, iż takie oświadczenie mogłoby posunąć naprzód sprawę unormowania tych stosunków. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR proponuje też spotkanie przedstawicieli obu stron na dostatecznie wysokim szczeblu, aby w możliwie krótkim czasie uzgodnić, będący wzajemnie do przyjęcia tekst oświadczenia. Spotkanie takie mogłoby się odbyć bądź w Związku Radzieckim, bądź też w ChRL.

☆

Ten ważny dokument — stwierdza agencja TASS — wyraża dążenie Związku Radzieckiego do unormowania stosunków z Chinami na zasadach pokojowego współistnienia, z uwzględnieniem wzajemnych interesów i bez żadnych warunków wstępnych. Jednakże kierownictwo

ChRL i tym razem zajęło negatywne stanowisko, powtarzając niemożliwość do przyjęcia warunków wstępnych, których sens polega na tym, by uniknąć merytorycznej dyskusji nad zagadnieniem poprawy stosunków między obu państwami i kontynuować politykę nieprzyjazną wobec Związku Radzieckiego. Dowodzi to, że w ChRL wrogoci wobec Związku Radzieckiego nadal nadaje się rangę polityki państwowej. Wszystko to wskazuje, że pewnym kołom w Chinach bardziej odpowiada napięcie w stosunkach radziecko-chińskich, sztuczne podsyłanie antyradzieckości, niż unormowanie stosunków między obu krajami.

Kierownictwo radzieckie jest przekonane, że w stosunkach między ZSRR a ChRL nie ma takich problemów, których nie można by było rozwiązać w duchu dobrego sąsiedztwa. Strona radziecka, dając dowód dobrej woli, będzie działać w tym kierunku również w przyszłości. Oczywiście, w Związku Radzieckim musi się brać pod uwagę obecną wrogość Pekinu wobec ZSRR. Naród radziecki nie traci jednak nadziei, że z biegiem czasu stosunki współpracy i dobrego sąsiedztwa między ZSRR a ChRL zostaną przywrócone. Wszystko będzie zależało od tego, jakie stanowisko zajmie ChRL. (PAP)

Szokująca oferta handlowa

FBI i CIA podjęły śledztwo w sprawie niebывалей oferty handlowej złożonej w Szwajcarii przedstawicielom amerykańskiego koncernu Westinghouse. Do przedstawicieli tego koncernu, produkującego m.in. aparaturę jądrową, zwróciło się w Genewie dwóch osobników, którzy zaproszonowali sprzedaż — oczyszczającego uranu.

Zimowa wiosna?

Tegoroczny marzec jest bardzo typowy. Okresy ciepła przeplatają się z falami chłodu. W ostatnich dniach nastąpił w Polsce powrót zimy. W całym kraju temperatury były bardzo zróżnicowane. Od minus 2 st. w Suwałkach i na Wybrzeżu do plus 8-9 st. w Polsce południowej, m. in. w Tarnowie, Przemyślu, Nowym Sączu i Rzeszowie. Również zróżnicowane były temperatury minimalne. Dochoziły one na Pomorzu do minus 14 st. m. in. w Bydgoszczy, Pile i Szczecinie. W Warszawie najwyższa temperatura wynosiła plus 2 st., a najniższa — minus 2 st.

Instytut Meteorologii w okresie od 21 do 25 bm. nie przewiduje większych zmian pogody. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozporządzeniami i okresowymi opadami: w zachodniej części kraju — deszczu, a na pozostałym obszarze — deszczu lub śniegu. Temperatury maksymalne w północno-wschodniej części kraju od minus 1 do plus 3 st., a na południu od plus 4 st. do plus 8 st. Temperatury minimalne spodziewane są w granicach od minus 5 st. do zera w północnej części kraju, zaś na południu od zera do plus 5 st. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, z kierunków południowych, a potem zmieniających się.

W lasach na Podkarpaciu zalega miasami kilkudziesięciocentymetrowa pokrywa śnieżna, lecz we śnieżniejsze ocieplenie wywabilo z zi-

morego snu borsuki. Przyleciały drożdzy, słoiki i kosy. Zakwitły śnieżyczki i przebiśniegi.

Nagły spadek temperatury i obfite opady śniegu zanotowano na Wybrzeżu Szczecińskim. W przeddzień kalendarzowej wiosny szczecińskie wsie i miasta pokryła warstwa śniegu, a wody skute są lodem. W nocy z niedzieli na poniedziałek temperatury wskazywały minus 10 st. Od niedzieli trudna sytuacja powstała na drogach całego województwa. Wprawdzie wzywały drogi o pierwszeństwo kolejkę odśnieżania są przejezdne, jednak utrzymujący się mroź i ciągłe opady śniegu stanowią duże utrudnienie dla kierowców. Sytuację pogarsza silny wiatr. Na wielu drogach, zwłaszcza u wylotu z lasów i osiedli tworzą się zaspasy.

W trudnych warunkach pracują dokerzy zespołu Portowego Szczecin — Świnoujście. Mimo to na portowych nabrzeżach utrzymuje się wysokie tempo przeładunków. Nie wstrzymano także ruchu statków.

Po kilku dniach ciepłej i słonecznej pogody w nocy z niedzieli na poniedziałek odnotowano powrót zimy w Beskidach. W górach powyżej 600 m spadło 10 cm świeżego puchu. 20 bm. temperatura w partiach szczytowych gór wynosiła minus 5 stopni. Poprawiły się warunki narciarskie; najlepszy przygotowany narciarzy na Skrzycznem, Małym Skrzycznem, Hali Pośredniej oraz na Klimczoku i Stożku w Beskidzie Śląskim, a także na Pilsku i Wielkiej Raczy w Beskidzie Żywieckim. W Szczyrku w Górnych Szczyrkach w wysokości partii czynne są wszystkie wyciągi narciarskie. (PAP)

KRONIKA DNIA

PO RAZ DRUGI SZTANDAR DLA SIELINKA

Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Sielinku (Poznańskie) zdobył po raz drugi i miejsce w krajowym współzawodnictwie upowszechniania wiedzy rolniczej za rok 1977. Wczoraj przekazano załodze Sztandar Przechodni Ministra Rolnictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. (emp)

PLENUM CHORĄGWI PIŁSKIEJ ZHP

Z udziałem I sekretarza KW PZPR w Pile, przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — Alfreda Kowalskiego i wojewody piłskiego — Andrzeja Sliwińskiego oraz zastępcy naczelnika ZHP Piotra Łapy odbyło się plenarne posiedzenie Chorągwi Piłskiej ZHP. Przed obradami wręczono 34-osobowej grupie instruktorów legitymacje kandydackie PZPR.

W czasie obrad plenarnych poświęconych Harcerskiej Akcji Letniej pn. „Wół Pomorski 1978” — dyskutowano nad bogatym programem obozowego lata na terenach, gdzie żołnierze polscy i radziecy bohatersko walczyli o przełamanie bastionu obronnego hitlerowców, jakim był Wół Pomorski. Dotychczasowemu komendantowi hm Marianowi Pracykowi, przechożącemu do pracy w aparacie partyjnym, złożono podziękowanie za działalność w Chorągwi Piłskiej ZHP, a Kwiera Główna przyznała mu wyróżnienie w postaci „Krzyża zasługi dla ZHP”. Dokonano także wyboru nowego komendanta, którym został hm Ryszard Garbarczyk. (ryk)

Telefony GŁOSU

● Na odcinku Kościan — Rąbów w woj. leszczyńskim, kierujący samochodem osobowym obywatel włośki zderzył się w czasie wyprzedzania traktorki z nadjeżdżającym autobusem. W wyniku wypadku zginął ojciec i 10-letni pasierb Włocha, natomiast on sam i jego żona odwiezieni zostali w ciężkim stanie do szpitala.

● Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w Niechanowie na trasie z Gniezna do Witkowa. Prowadzony przez nie posiadającego prawa jazdy „Fiat 125p” wpadł w poślizg i zderzył się czołowo z „Syreną”. Zginęła żona kierowcy

„Syreny”, natomiast prowadzący samochody oraz pasażerka i pasażer, którzy zostali ranni, przebywają w szpitalu w Gnieźnie.

● W Rojewnie w woj. leszczyńskim, traktorzysta zjechał drogę ciężarówce, w związku z czym ta uderzyła w przyczepę ciągnika. Final: jedna osoba ranna i straty przy pojeździe. Traktorzysta z miejsca wypadku zbiegł, lecz został wkrótce schwyty i poddany badaniom z „balonikiem”, które wykazały, że jechał w stanie nietrzeźwym.

● W Dobrych w woj. kaliskim, wpadł w niedzielę wieczorem w poślizg i uderzył w drzewo „Fiat 125p”. Kierujący nim, który odniósł obrażenia, przebywa w szpitalu w Pleszewie.

● W jednym z gospodarstw w Trzeczanie w woj. piłskim, spłonął stóg słomy. Podpalili go nieletni wnuczek gospodarza, bawiący się zapalniczką. (b)

Udana prezentacja dorobku szkół artystycznych Poznańskiego

Wieczór baletowy w Operze im. Stanisława Moniuszki w wykonaniu uczniów poznańskiej Szkoły Baletowej zakończył wczoraj, trwającą od 9 marca w Poznaniu (a także w kilku miejscowościach województwa poznańskiego i leszczyńskiego) Dekadę Kultury Szkół Artystycznych. Publiczność gorąco i serdecznie oklaskiwała interesujący program finału — układy taneczne i pokazowe fragmenty lekcji i ćwiczeń do słynnych utworów muzycznych, m. in. W. A. Mozarta, P. Czajkowskiego, L.

van Beethovena i F. Chopina.

W sumie, w ramach Dekady odbyło się prawie 40 imprez — koncertów, wystaw i spotkań baletowych, które wszechstronnie ukazały dorobek 10 szkół i 11 ognisk artystycznych Poznańskiego; potwierdziły, że wiele znajduje się w nich utalentowanej młodzieży, rozwijającej należycie swe zdolności pod opieką doświadczonych pedagogów.

Impreza — pierwsza tego typu w kraju — okazała się ze wszech miar udaną i warta jest kontynuowania. (wig)

XII Wielkopolska Dekada Literacka rozpoczęła się w Gnieźnie

Dokończenie ze str. 1

Orlioniowi i Eugeniuszowi Wachowiakowi, zaś odznaki honorowe miasta Poznania — Romanowi Brandstaetterowi, Jerzemu Korczakowi, Amelii Łączyńskiej, Aleksandrowi Rogalskiemu i Bogdanowi Ruthcie.

Podczas spotkania koncertował Gnieźnieński Chór Chłopców pod dyrykcją Wiesława Kisera.

Po południu w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbyła się „Biesiada literacka” z udziałem kilkudziesięciu pisarzy. Było to żywe spotkanie społeczeństwa miasta z

autorami znanych tutaj książek, które podczas dekady towarzyszą wszystkim imprezom.

Dzisiaj pisarze środowiska wielkopolskiego odbędą dziesiątki spotkań w Gnieźnie oraz w niektórych gminach. Goście będą w zakładach pracy, szkołach, placówkach kulturalnych, a w gnieźnieńskich księgarniach dedykować będą swoje książki.

Cykl pisarskich dedykacji trwać będzie również dzisiaj w poznańskiej księgarni im. Adama Mickiewicza przy ulicy Lampego. Rozpocznie go Przemysław Bystrzycki (początek spotkania o godz. 17). (kos)

Po 5 dniach znowu gazety w RFN

Po 5 dniach strajków i lokautów w zachodniemieckim przemyśle poligraficznym, we wtorek znowu ukazały się gazety. Tym samym zakończony został trwający od wielu tygodni konflikt między drukarniami a koncernami poligraficznymi i wydawcami na tle wprowadzania elektronicznej techniki druku i zapewnienia egzystencji 36 000, zecerów i metram-paży.

Nowy układ zbiorowy przewiduje m. in., że wysokokwalifikowani fachowcy, przy wprowadzaniu nowej techniki, muszą być nadal zatrudniani w danym zakładzie i otrzymywać wynagrodzenie w dotychczasowej wysokości. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; okresowo opady śniegu, przechodzące w deszcz.

Temperatura maksymalna plus 3 do 5, a minimalna plus 1 do 3 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, zachodnie.

Wczoraj o godz. 19 notowano: w Pile minus 3, w Poznaniu minus 2, w Koninie minus 1, w Lesznie i Kaliszu plus 1 stopień; ciśnienie 737,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Metody spełnienia programu

Więcej lepszej żywności

Wszystkie podstawowe założenia przyjętego na XV Plenum KC PZPR w październiku 1974 roku programu o dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa, w którym założono powiększenie do 1990 r. w porównaniu z 1973 r. globalnej produkcji rolnej blisko dwukrotnie, a produkcji przemysłu rolno-spożywczego — przeszło trzykrotnie oraz kierunki działania w urzeczywistnieniu tych założeń, są nadal aktualne i obowiązujące.

Komitet Centralny partii, który 17 bm. na swym XI plenarnym posiedzeniu dokonał wnikliwej, wszechstronnej oceny dotychczasowej realizacji tego programu, skoncentrował szczególną uwagę na istniejących jeszcze rezerwach produkcyjnych i możliwościach ich uruchomienia oraz na sprawach wymagających nowych rozwiązań, zapewniających szybszy wzrost produkcji żywności.

Do najważniejszych z nich zaliczono konieczność lepszego wykorzystania użytków rolnych przez wprowadzenie nowych rozwiązań systematycznych, zmierzających do zastosowania dalszych bodźców ekonomicznych, sprzyjających racjonalnemu zagospodarowaniu każdego kawałka gruntów. Sprzyjać temu będzie zwiększenie uprawnień władz terenowych i ich odpowiedzialności za prawidłową gospodarkę ziemią oraz dostosowanie zasad gospodarki ziemią do różnicowanej sytuacji rolnictwa w poszczególnych regionach.

Za niemniej ważne i pilne zadanie uznano lepsze wykorzystanie poważnych rezerw w produkcji pasz własnych w gospodarstwach rolnych. Dla osiągnięcia tego celu podjęte zostaną od zaraz wszechstronne działania zmierzające do poprawy gospodarki na trwałych użytkach zielonych, doskonalenia struktury zasiewów na korzyść zbóż, kukurduzy i wysokowydajnych roślin pastewnych oraz podniesienia plonów ziemniaków i buraków. Od tego bowiem oraz od racjonalnego użytkowania pasz, uzależniony jest szybszy wzrost produkcji zwierzęcej, któremu z uwagą na rosnące zapotrzebowanie rynku na mięso i jego przetwory, podporządkowane będą wszelkie poczynania w rolnictwie. Sprzyjać temu powinno zapowiedziane na plenum konsekwentne rolniczenie gospodarstw, gmin i całych województw z wykorzystania pasz treściwych według końcowej produkcji zwierzęcej netto.

Podobnie jak w całej gospodarce narodowej, również w rolnictwie miernikiem oceny pracy urzędów gminnych, służb rolnych, samych rolników oraz instytucji i organizacji świadczących usługi produkcyjne dla rolnictwa będzie efektywność wykorzystania posiadanej potencjału produkcyjnego, środków technicznych i stosowania dostępnych nowoczesnych technologii wytwarzania. Rezerwy w tym zakresie są bowiem jeszcze bardzo duże i sięgają — jak się szacuje — 20—30 proc. potencjału produkcyjnego tych środków.

W sposób pryncypialny postawiono sprawy występujących przejawów zaniedbań, niedowładu organizacyjnego oraz niewywiązywania się niektórych kontrahentów ze swych zobowiązań wobec rolników. Bywa bowiem i tak, że środki, których poszukują rolnicy zalegają w magazynach zakładów produkcyjnych lub w hurtowniach handlu a sprzęt spółdzielni kółek rolniczych, których podstawowym zadaniem jest świadczenie usług gospodarstwom indywidualnym, wykorzystywany jest do usług pozarolniczych.

Eliminowanie tych zjawisk nie wymaga odgórnych decyzji, a tylko konkretnego, precyzyjnego i operatywnego działania urzędów gminnych i samorządu rolniczego. Stąd wiele uwagi poświęcono na plenum sprawom związanym z dalszym doskonaleniem pracy urzędów gminnych i służby rolnej, kształtowaniem modelu gminy jako ośrodka sterowania rozwojem produkcji rolnej na swoim terenie, przyspieszeniem rozwoju usług produkcyjnych dla rolnictwa i poprawą obsługi rolnictwa. Od tego bowiem w dużej mierze zależy będzie osiągnięcie w tym roku i następnych dwóch latach takiego wzrostu produkcji rolnej, który zniweluje ujemne skutki wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych w ostatnich latach i zapewni pełne wykorzystanie nakreślonych dla rolnictwa zadań w całym bieżącym pięcioletciu. Wymaga to również maksymalnego wysiłku wszystkich rolników, gospodarzy i troski o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie istniejących możliwości produkcyjnych, a więc i sumienne go wywiązywania się z zobowiązań wobec rolnictwa instytucji i organizacji świadczących mu usługi oraz przemysłowych pracujących na jego potrzeby.

I takie zadania postawiło XI Plenum KC PZPR przed rolnictwem oraz innymi działami gospodarki narodowej uczestniczącymi w realizacji perspektywicznego programu o dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa. Dla przemysłów pracujących na rzecz gospodarki rolnej oznacza to

konieczność wzmoczenia wysiłku zaopatrzenia wsi w niezbędne środki produkcji rolnej oraz dostosowania ich do potrzeb unowocześnienia rolnictwa. Położono przy tym szczególny akcent na wzmocnienie dyscypliny zarówno ilościowego, asortymentowego jak i terminowego wykonywania ustalonych zadań.

W przemyśle rolno-spożywczym, obok utrzymania w latach 1978—80 i następnych wysokiego tempa rozwoju, nie zbędne jest usprawnienie procesów inwestycyjnych, a zwłaszcza skrócenie cyklu budowy i czasu osiągnięcia w nowych zakładach projektowanej zdolności wytwarzania.

Miarą gospodarności kierownictw i całych załóg zakładów przemysłu spożywczego będzie pełne wykorzystanie majątku trwałego, zwiększenie stopnia przetwarzania surowców, rozszerzenie asortymentów i podnoszenie jakości produkowanych wyrobów. W połączeniu z dalszą, dynamiczną rozbudową i modernizacją tego przemysłu, pozwoli to na wydajne zwiększenie produkcji artykułów żywnościowych i zapewni dalszą poprawę zaopatrzenia rynku.

Nakreślone na XI Plenum KC PZPR zadania i kierunki działania zmierzające do szybkiego zwiększenia produkcji żywności dadzą oczekiwane rezultaty, jeżeli będą realizowane od zaraz i powszechnie w każdym gospodarstwie rolnym, w każdej wsi, gminie, województwie oraz przez zespoły wszystkich działów gospodarki żywnościowej i innych pracujących na jej potrzeby.

W gospodarce żywnościowej w ogóle, a w rolnictwie w szczególności, niezbędne jest kojarzenie długofalowych zadań i rozwiązań ze stałym doskonaleniem warunków ich realizacji i poprawą efektywności gospodarowania. I temu poświęcone było XI Plenum KC PZPR w trosce o konsekwentną realizację nadrzędnego celu jakim dla partii i państwa było, jest i zawsze będzie podnoszenie poziomu życia naszego narodu.

Dlatego tak wysoka rangę kierownictwo partii i państwa nadaje dalszemu powiększaniu produkcji rolnej, która jest podstawą dobrobytu społecznego oraz szybszemu rozwijaniu, unowocześnianiu i doskonaleniu całej gospodarki żywnościowej. Jest to bowiem sprawa całego narodu i jej powodzenie zależy od wzmoczonego wysiłku każdego z nas.

FRANCISZEK BOBULA

Od nas ZALEŻY

— Pracuję szósty rok, po skończeniu Technikum Górniczego Rud. Teraz jestem brygadystą-elektrykiem i wspólnie z 11 kolegami dbam o bezawaryjną pracę skomplikowanych urządzeń. Jeśli trzeba, usuwamy też awarie. Naszym celem jest eliminowanie wszelkich postojów maszyn. Z tego względu nie ograniczamy się do napraw i naszych obowiązków zawodowych, lecz staramy się oddziaływać na pracowników użytkujących różne urządzenia. Od zachowania przez nich dyscypliny zależy zakres naszej pracy, a tym samym wyniki produkcyjne zakładu. Wartość urządzeń, którymi się opiekujemy jest olbrzymia. W codziennej pracy napotykamy naturalnie róż-



Fot. — W. Plutowski

ne problemy, choćby brak części zamiennych. Staramy się je rozwiązywać przez wyeliminowanie awarii oraz szczegółowe badania wszystkich części wymienianych. Bardzo często bowiem różne elementy w zużytych częściach nadają się do dalszej pracy. Korzystamy z nich. Najważniej-

sze, że mamy wspólny język z załogą.

Jeśli mamy określić zasady naszej pracy w brygadzie, to podkreślę, że działamy kolektywnie. To nie jest kokieteria. Po prostu — konieczność. Zgrać się można tylko wtedy, gdy wszyscy będą widzieli własny interes w dobrej pracy i pamiętali, że robota każdego wpływa na opinię całej brygady. Pracę zorganizowaliśmy tak, że koledzy są stale przypisani do poszczególnych zmian. Wprowadziliśmy jednak zasadę, że codziennie musimy widzieć wszystkich, obojętnie na którą zmianę przychodzi. To zapewnia mi znać jomość bieżącej sytuacji i kierowanie pracą całej brygady.

Mówił STANISŁAW RA-SZEWSKI — brygadysta-elektryk w wydziale walcerek zimnych Huty Aluminium „Konin”, sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej. (woj)

Międzynarodowe Seminarium ISME w Poznaniu

Pro Sinfonika wychowawcą młodzieży

Dzisiaj 21 bm. Młodzieżowy Ruch Miłośników Muzyki Pro Sinfonika działający przy Państwowej Filharmonii w Poznaniu przyzna tegoroczne nagrody Grand Prix Pro Sinfonika. Laureatami nagród są corocznie wybitni artyści i wychowawcy, najpiękniej promujący muzykę wśród młodzieży. Wyręczenie Grand Prix roku 1978 odbędzie się podczas specjalnego recitalu Krystiana Zimmermana który będzie jednym z laureatów nagród.

Pro Sinfonika powstała w Poznaniu przed 10 laty. Obecnie liczy ponad 10 000 członków — od dzieci w wieku przedszkolnym do osiemnastolatków. Zrzeszeni są oni w 40 klubach Pro Sinfoniki działających w szkołach średnich i zakładach pracy, w 19 kołach Młodych Melomanów z szkół podstawowych i 54 grupach Kolorowych Nutek, działających w przedszkolach. W ciągu 10 lat swego istnienia Pro Sinfonika objęła swym działaniem ponad 35 000 dzieci, młodzieży i studentów. Prowadzi własny Uniwersytet Muzyczny, wydaje Zeszyty Muzyczne, organizuje międzyklubowe turnieje oraz tworzy — zespoły aktywnego muzykowania. Dla członków Pro Sinfoniki organizowane są koncerty oraz spotkania z najwybitniejszymi polskimi i zagranicznymi artystami-muzykami oraz teoretykami sztuki. Odbývają się także koncerty zespołów własnych. Dewizą naczelną tego ruchu

muzycznego jest teza, że istota rozwoju ludzkiej kultury jest jej nieustanna uprawa. Działanie Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki podporządkowane jest czterem naczelnym zasadom. Pierwsza z nich to do browolność uczestnictwa w programie artystycznego i wykonawców, jak i działań organizacyjnych. Uczestnictwo w koncertach Pro Sinfoniki nazywane jest tu, dla podkreślenia jedności działań kompozytora, odwoły cy i słuchacza — manifestacją mi muzycznymi. Trzecia zasada to oryginalność pojętych własnych samorząd, owo „gospodarstwo muzyczne”, praktyczna realizacja hasła „wszystko robimy sami”. Wdrażanie członków Pro Sinfoniki do perfekcji i działania, przywracanie wagi wypowiedzanemu słowu — co się rzekło, trzeba wykonać. Wreszcie czwarta zasada ruchu jest — nie zmiennosc pryncypów — to, co założone zostało 10 lat temu, realizowane jest niezmiennie do dzisiaj.

Inicjatywom Pro Sinfoniki towarzyszy bogata w treści wychowawcze, inspirująca intelektualnie i emocjonalnie różnorodna forma działania. Szczególną rolę spełniają tu Zeszyty Muzyczne, które redagowane są w oparciu o doświadczenie Janusza Korczaka. Realizowane jest tu praktycznie stwarzanie szansy wypowiedzi każdemu dziecku, każdemu mło-

demu człowiekowi niezależnie od stopnia umiejętności artykułowania własnych przeżyć.

Realizacja zamierzeń Pro Sinfoniki, jak to podkreślał wielokrotnie animator ruchu — Alojzy Andrzej Łuczak, nie byłaby oczywiście możliwa bez serdecznego współdziałania wielu rzeszy pedagogów i wychowawców młodzieży.

Dorobek Pro Sinfoniki jest wysoko ceniony w kraju i zagranicą. Wyrazem tego jest także — powierzenie właśnie Pro Sinfonice przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Wychowania Muzycznego ISME — organizacji Międzynarodowego Seminarium ISME strefy europejskiej pn. „Muzyka jako środek uspołecznienia młodych”. Seminarium odbędzie się w Poznaniu w dniach od 22 do 26 czerwca br., a protektorat nad nim objęły wysokie czynniki państwowe.

Uczestnikami seminarium będą artyści muzycy, pedagodzy i działacze zajmujący się upowszechnianiem kultury. Wyłożonych zostanie szereg referatów (wydane one zostaną następnie w formie książkowej) przez wybitnych artystów i teoretyków polskich i zagranicznych (m.in. przez Bogdana Suchodolskiego, Witolda Lutosławskiego, Kazimierza Obuchowskiego, Janusza Cegielę, Jana Webera, Dmitra Kabalewskiego z ZSRR, Arthura Klothmana z USA). Uczestnikom seminarium

Dokończenie na str. 4

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Na ulicy Warszawskiej w Poznaniu, pękła szyna tramwajowa. Naprawę zlecono pogotowiu technicznemu WPK. Kilkanaście minut później przy ulicy Warszawskiej naprzeciw „Nowotelu” zatrzymał się samochód z na piśmie „Pogotowie techniczne”. Opuścili go pracownicy w pomarańczowych kamizelkach. Na torze ustawili dla spawacza parawan w biało-czerwone pasy. Do sieci trakcyjnej doczepili żółto-zieloną tyczkę, by z niej czerpać prąd. Zrobiło się tak kolorowo, jak tego wymagają przepisy bhp.

Nie tylko kolory mają chronić pracujących czyniąc ich łatwo zauważalnymi przez motorniczów tramwajów, zbliżających się do miejsca robót torowych. Przepisy nakazują, również, by w odległości 25 metrów od takiego miejsca ustawić dwa znaki: „uwaga o bity drogowe” i „szybkość jazdy do 5 km/godz”. Znaków nie ustawiono, o czym świadczą późniejsze zeznania pracowników pogotowia.

Pomocnik spawacza, Ryszard Ch.: Kto ustawiał znaki drogowe? Nie pamiętam dokładnie, wydaje mi się, że robił to Jerzy M.

Kierowca, Jerzy M.: Ja znałbym nie ustawiałem...

Ryszard Ch., który miał ubezpieczać spawacza, wymagał rękoma, kiedy nadjeżdżał tramwaj. Każdy pojazd zwałniał i zatrzymywał się w

bezpiecznej odległości od parawanu. Inaczej było z szybkobieżną „dwunastką”. Wprawdzie Ryszard Ch. odniósł wrażenie, że po jego sygnalach i ten tramwaj zwolnił, ale kilkanaście sekund później nastąpiła tragedia. „Dwunastka” jadąc dalej, potrafiła spawacza czołowo stanąć Stanisława S. Poniósł on śmierć na miejscu.

Tramwaj zatrzymał się kilkanaście metrów za rejonem robót. Przerażony motorniczy — Władysław O. nieskładnie tłumaczył, że nie dostrzegł niczego, co nakazywałoby ostrożność i zatrzymanie pojazdu. Miał rację jeśli chodzi o znaki „roboty drogowe” i „ograniczenie szybkości”. Ale...

Pracownicy ubrani byli w kamizelki ochronne i dawali sygnały ostrzegawcze. W pobliżu miejsca spawania stał samochód „Pogotowie techniczne”. Widoczność krytycznego dnia była bardzo dobra, a trasa pozwalała na daleką obserwację przedpola jazdy. Te wszystkie okoliczności nie pozwalają przyjąć, by sam brak znaków drogowych (dotyczących robót i ograniczenia szybkości — przyp. red.) przy czynił się do wypadku. Władysław O. stwierdził, że nie widział ani ludzi pracujących na torze, ani wozu technicznego, co świadczy o tym, iż nie obserwował w ogóle trasy, a za tem nie zauważyłby również znaków — czytamy w prawo

mocnym orzeczeniu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Dlaczego Władysław O. tak nieuważnie kierował tramwajem? Podejrzenie o nonszalanję lub brawurę upada, jeśli czyta się opinię wystawioną przez WPK:

„Władysław O., zatrudniony jest w WPK od 1947 roku. Początkowo był motorniczym, później instruktorem, a od 1974 roku ekspedytorem. Sumienny, zdyscyplinowany, wykonujący chętnie i bez zastrzeżeń każde dodatkowe polecenie kierownictwa”.

Ta ostatnia cnota Władysława O. polegała na tym, że (cytat z pisma WPK) „od 1970 roku poza pracą pełnoetatową — ekspedytora, pomagał przedsięwzięciom w wykonawstwie zadań, jeżdżąc jako motorniczy w niepełnym wymiarze godzin”. Tak też było przed wypadkiem. Oskarżony nocą 8 godzin pełnił funkcję

ekspedytora, a skończywszy pracę o 6 nad ranem — poszedł do zajezdni i wyjechał na miasto „dwunastką”. Przez 3 godziny wszystko szło dobrze, chociaż był to okres komunikacyjnego szczytu. Około 9 kiedy przepłynęła

Niestety, w przedsiębiorstwach komunikacyjnych nie obowiązuje przy zatrudnianiu „póletatowców” reguła: najpierw niech prowadzi pojazd, a potem wykonuje drugą pracę — w pełnym wymiarze godzin. Pismo (nr 562/72) z 1972 roku ówczesnego Ministerstwa Gospodarki Komunalnej, sankcjonujące zawieranie — przez przedsiębiorstwa komunikacyjne ze swoimi pracownikami drugiej umowy o pracę na półetatcie kierowcy lub motorniczego, choć obszerne (4,5 kartki maszynopisu) słowem nie wspomina o bezpieczeństwie i higienie pracy. Wobec ludzi zatrudnionych na półtora etatu stosuje się więc także wymogi (jeśli chodzi o wiek, stan zdrowia itp.), jakie dotyczą wszystkich wykonujących etatowo zawód kierowcy i motorniczego. Wprawdzie również ci ostatni nieraz mają przedłużony dzień roboczy (godziny nadliczbowe), ale u półetatowców ludzi często już niemłodych i nie najzdrowszych, że znoszących nieprzespane noce, ponad 8-godzinna praca to reguła.

Można więc mówić o liberalizmie przepisów, a tezę tę zilustrować sytuacją oskarżonego Władysława O. Miał 55 lat i nie najlepsze zdrowie. Oto ustalenia lekarskiej przychodni międzyzakładowej przy WPK:

„Władysław O. jest pod stałą o-

pieką przychodni. Badany okresowo raz na rok. Leczył się u neurologa z powodu dolegliwości kręgosłupa. W 1973 roku stwierdzono niewielkie podniesienie ciśnienia tętniczego. Od tej pory kilka razy w roku wzywany na badania. Wyniki wskazywały na rozpoczynającą się chorobę nadciśnienia. Z powodu wysokiego ciśnienia chorował w 1974 roku — 17 dni a w 1975 i 76 roku — po 9 dni. Ostatnie badania ciśnienia 1 czerwca 1977 r. (wypadek nastąpił 29 czerwca — przyp. red.) wykazało 170/110 w związku z czym otrzymał 4 dni zwolnienia i skierowanie do EKG. Dodajemy, że chorujący krócej niż 30 dni nie wymaga orzeczenia o zdolności do pracy na określonym stanowisku”.

Nawet wówczas, kiedy pracuje na półtora etatu? — takie nasuwa się pytanie, w związku z ostatnim stwierdzeniem przychodni. W każdym razie można wierzyć słowom oskarżonego:

„Kiedy jadąc ulicą Warszawską zbliżałem się do nowotelu, nagle zrobiło mi się słabo. Przed oczyma miałem zasłonę z mgły. Gdy przejechałem przed tramwajem wyłonił się parawan spawacza. Dzieło mnie od niego 5 metrów...”.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Sąd Rejonowy w Poznaniu skazał Władysława O. na półtora roku pozbawienia wolności (z zawieszeniem wykonania na 3 lata) i 25 000 zł grzywny oraz orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na 5 lat. Wyrok jest prawomocny.

Liberalne przepisy bhp

Półtora etatu i wypadek

Dziennik 6-letniej podróży po USA

Pielgrzymka do wyzutych z praw

Sześć lat podróżował młody Duńczyk — Jacob Holdt, po USA. Mieszkał w gettach murzynskich i wśród kolorowych robotników plantacji. Spotkał się z ludźmi dotkniętymi najgorszą nędzą i z najbogatszymi. Zrobił blisko 15 000 zdjęć. Ukazują one Amerykę skrajnych kontrastów. Napisał wstrząsającą książkę — reportaż „Obrazy z Ameryki”, o której prasa duńska mówiła, że jest to „fantastyczny i nie tradycyjny dziennik podróży, opisujący wnikiwie i brutalnie system społeczny, który w swojej ostatecznej konsekwencji jest ahumanitarny”.

Hamburski tygodnik „Der Spiegel” rozpoczął w numerze 10 przedruk fragmentów książki Holdta, która w RFN ukołała się nakładem „S. Fischer Verlag”. Pierwszy odcinek tej serii nosi tytuł „Pielgrzymka do wyzutych z praw”.

„Der Spiegel” pisze o autorze, że przebył autostopem 160 000 km (nie licząc ulic miejskich), mieszkał w 381 do mach w 48 stanach. Na kupno filmów zarabiał jako dawca krwi. Często ryzykował życiem. Był atakowany przez gangsterów czarnych i białych, raz został napadnięty przez Ku Klux Klan. Sześciokrotnie był aresztowany.

„Coraz bardziej przerażony aktami przemocy, wyjechał w końcu z tego kraju. W czasie pobytu Holdta w USA, zostało tam zamordowanych dwunastu jego najlepszych przyjaciół, w tym również rodzice jego żony — Murzynki z Missisipi...” — stwierdza tygodnik.

Plon swojej podróży prezentuje on obecnie w Danii. Pokaz, na który składają się zdjęcia, sonety Murzynów i komentarz Holdta o-bejrzało już przeszło 30 000 osób.

W swoich wędrownościach po USA Holdt spotkał się także z niedolą Indian (walczyli po ich stronie w Wounded Knee), ale koncentruje się głównie na nędzy Murzynów. „Przeszło 100 lat musiało upłynąć — pisał — zanim Murzyni otrzymali wolność, ale nasuwa się pytanie, czy mają ją dzisiaj? Formalnie USA stały się dopiero przed 10 laty demokracją, kiedy wszyscy obywatele otrzymali w końcu prawo wyborcze. Jednak czy rzeczywiście jest to demokracja?”

„Tyrania białych — stwierdza Holdt — nigdzie nie przybiera tak konkretnych form, jak na plantacjach bawełny”. Na podstawie własnych doświadczeń, które określa jako „tragiczne i gorzkie”, autor dochodzi do wniosku, że warunki Murzynów na plantacjach bawełny, tytoniu czy też trzciny cukrowej nie zmieniły się ani na jotę od czasu zniesienia niewolnictwa. Żyją oni w nędzy i są całkowicie uzależnieni od białego człowieka.

Najjaskrawszy tego przykład, to obozy tworzone przez białych plantatorów trzciny cukrowej na Florydzie. W takich obozach mieszkało niekiedy w jednym pomieszczeniu po sto osób. Warunki były tak okropne, że zainteresowała się nimi opinia publiczna. Jednakże reporterów największej sieci telewizyjnej NBC pobito i postrzelono, kiedy usiłowali dostać się do miejscowości Immokalee. Holdt był tam, chociaż też musiał z dnia na dzień uciekać. Dowiedział się, że w miejscowości liczącej trzy tysiące mieszkańców w ciągu pół roku znaleziono na ulicy 25 trupów.

PAP

Niecodzienny przewóz poznańskiej PKS Statek na... samochodzie

Z takim ładunkiem polskimi drogami nie jechał chyba dotychczas żaden samochód. Pojedzie on teraz z Mielna do Kołobrzegu, wioząc na specjalnej przyczepie... statek. Zadania tego podjął się Oddział II Towarowy PKS w Poznaniu, którego specjalnością są przewozy ładunków ciężkich i ponadwymiarowych.

Ze względu właśnie na wymiary, statek spacerowy „Alcja” nie mógł być w żaden inny sposób przetransportowany do stoczni remontowej, a uszkodzenie uniemożliwiłoby dopłynięcie drogą wodną. Został więc wyciągnięty na plażę w Mielnie i tam przy pomocy podnośników hydraulicznych będzie umieszczony na przyczepie; w ten sam sposób zostanie opuszczony na ziemię. Statek ma 21 m długości; 4,5 m szerokości; 5,5 m wysokości (razem z przyczepą) i waży 40 ton.

Wczoraj wyjechała do Mielna brygada poznańskiej „dwójki”, która w najbliższych dniach wykonywać będzie ten skomplikowany przewóz.

(bop)

Pro Sinfonika...

*Dokończenie ze str. 3

zaprezentowane zostaną wszelkie formy działania Pro Sinfoniki — koncerty, spotkania i dyskusje w klubach, kołach Młodych Melomanów oraz zajęcia w grupach Kolorowych Nutek. Pokazane zostaną także inne formy upowszechniania muzyki, tak polskiej jak i zagranicznej.

Odbędzie się koncert symfoniczny Filharmonii Poznańskiej, występy poznańskich chórów chłopięcych, orkiestry kameralnej, spektakli Polskiego Teatru Tańca, występy zespołów folklorystycznych. W amfiteatrze na Cyfeli zaprezentowane zostaną wielkie widowiska muzyczne — prezentujące fragmenty turnieju muzycznego Pro Sinfoniki. Organizowane będą wystawy dokumentujące dorobek Pro Sinfoniki oraz szkół i przedszkoli, w których Pro Sinfonika działa.

Seminarium odbywać się będzie pod auspicjami UNESCO i jego celem jest pogłębianie wzajemnej międzynarodowej współpracy kulturalnej w duchu postanowień konferencji w Helsinkach.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

SPORT-SPORT-SPORT

Polska — Norwegia 9:4

Dokończenie ze str. 1

Józef Bątkiewicz (8 min.), Leszek Tokarz (11 min.), Stefan Chowaniec (26 min.), Mieczysław Jaskier (28 min.), Andrzej Słowakiewicz (59 min.), a dla Norwegii — Morten Setchereng (34 min.), Harry Harandson (39 min.), Rune Eilersten (48 min.) i Rune Molberg (49 min.).

Po koncertowej niemal grze drużyna polska schodziła z lodu po 20 minutach gry z przewagą 5 bramek.

Norwegowie przystąpili do tego spotkania z olbrzymią wolą walki i od początku próbowali nasz zespół zepchnąć do defensywy. Natrafili jednak na zaskakującą dyspozycję polskiej drużyny, a szybkie kontry, po których padały bramki, ostudziły za pal rywali.

Bardzo dobra gra polskiego zespołu trwała do połowy spotkania, kiedy to Polacy uzyskali prowadzenie 8:0. Wówczas to trener Sławomir Barton słusznie chciał dać szansę gry zawodnikom rezerwowym. M. in. do bramki za miast Henryka Wojtynka wprowadził Tadeusza Słowakiewicza, który bronili niefortunnie i przepuścił 4 bramki.

Drużyna polska zbierała w Belgradzie bardzo pochlebne recenzje za swą grę. Polacy wygrali już trzy mecze. Nasz zespół prowadzi w klasyfikacji fair play, a na liście najlepszych zawodników aż 10 z 12 to od nazwisk polskich hokeistów.

Dobra passa białoczerwonych i ich efektywna gra napawa optymizmem przed kolejnymi meczami turnieju. Następnym meczem drużyna polska rozegra dzisiaj z rezerwacją turnieju — Węgrami.

PAP

Argentyna — Peru 2:1

Pilkarze Argentyny i Peru przygotowujący się do finałów „Mundial-78” rozegrali w Buenos Aires towarzyski mecz. Zwyciężyli Argentyniacy 2:1. (PAP)

Rajdowe mistrzostwa woj. kaliskiego

W Kaliszu odbyły się I eliminacje rajdowych samochodowych mistrzostw woj. kaliskiego, zorganizowane przez Kaliski Automobilklub. Do udziału w rajdzie zgłosiło się 45 załóg z czego 32 zostały sklasyfikowane. Po przejechaniu trasy długości 155 km oraz zaliczeniu 8 prób sprawnościowych o dość wysokim stopniu trudności w kl. 8-13 (powyżej 1300 ccm) 1 miejsce zajął Andrzej Zieliński wyprzedzając Bogdana Stachowiaka i Janusza Karasińskiego. W klasie 7 (do 1200 ccm) 1 miejsce zajął Jerzy Szymański, 2 — Andrzej Kaczorowski, a 3 — Bogumił Kut. W kl. 3-6 (od 600 do 1150 ccm) kolejność była następująca: Roman Strek, Mirosław Sypniewski, Zdzisław Mikołajczyk. Poza konkurencją w klasie Fiat 126p 1 miejsce zajął Daniel Sztandera.

Poziom imprez był wyrównany (niewielkie różnice punktowe) a o wygranej decydowały próby sprawnościowe kierowców. (zal.)

Poniżej oczekiwań wypadli poznaniacy na pływackich mistrzostwach Polski seniorów

W Olsztynie rozegrane zostały mistrzostwa Polski seniorów w pływaniu. Reprezentanci poznańskich klubów zdobyli 7 medali (3 złote, 2 srebrne i 2 brązowe). Wszystkie one są dziełem pływaków Lecha, gdyż zawodnikom Warty ani razu nie udało się stanąć na podium.

W porównaniu z poprzednimi latami, tegoroczne mistrzostwa wypadły dla Poznania słabiej. Wpływ na to miała z pewnością służba wojskowa Cezarego Śmiągła, który zawsze był silnym punktem ekipy, a także fakt, że w innych ośrodkach (Olsztyn, Kraków) lepiej są uregulowane sprawy łączenia przez zawodników sportu z nauką, co pozwala tym bywacom trenować częściej i dłużej.

Złote medale zdobyli: R. Zugał a na 100 m grzbiet. — 58,5 oraz sztafeta 4x100 m dow. — 3:37,8 (re-

kord Polski) i 4x100 m zmiennym — 4:00,3 Srebrne: B. Zugał na 200 m grzbiet. — 2:09,1 i sztafeta 4x200 m dow. — 8:05,5. Brązowe: P. Olszewski na 100 m motyl. — 58,3 i M. Piekara na 100 m dow. — 54,5.

Warczarze najbliższe miejsce medalowe były w sztafetach. Na dystansie 4x200 m dow. — zajęli piąte miejsce, na 4x100 m zmiennym — szóste, oraz na 4x100 m dow. — dziewiąte.

Mistrzostwa Polski seniorów były jedną z ostatnich imprez w tym sezonie. Przeprowadzone zostaną jeszcze tylko mistrzostwa młodzików, a reprezentacja Polski spotka się w międzypaństwowych meczach z Rumunią i Austrią. W zawodach tych weźmie udział dwóch pływaków Lecha — Marek Piekara i Ryszard Zugał. (wł)

Rozpoczął się Puchar Świata w hokeju na trawie

Organizatorzy Pucharu Świata w hokeju na trawie, który odbywa się w Buenos Aires, pokonali trudności organizacyjne, spowodowane przez długotrwałą ulewę. W niedzielę boiska nadawały się już do gry i nie nie stało na przeszkodzie, by rozgrywki Pucharu Świata mogły ruszyć.

W meczu inauguracyjnym w grupie „A” RFN zwyciężyła Kanadę 4:3 (1:1). Bramki zdobyli: dla RFN — Wolfgang Stroder i Reiner Zeifert — po 2, a dla Kanady Kelvin Wood — 2 i Alan Hopkirk.

W grupie „B” Hiszpania zwyciężyła Malazję 1:0 (1:0).

PAP

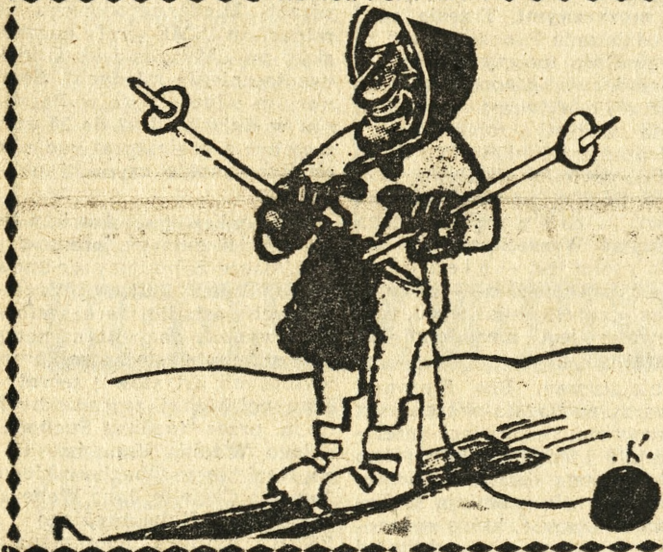
Kolejny sukces Bogdana Kramera

Bezapelacyjne zwycięstwo odniósł na zakończonych w Giżycku międzynarodowych mistrzostwach Polski aktualny mistrz świata Bogdan Kramer (Jachtklub Wielkopolski). Kramer raz jeszcze w tym sezonie potwierdził swą wysoką formę nie dając swoim przeciwnikom żadnych szans. Ukończył mistrzostwo z zerowym kontem punktów karnych.

Tytuł wicemistrza Polski wywalczył w Giżycku były, dwukrotny wicemistrz świata (1976, 1977) Zbigniew Stanisławski (LKS Charyzowy) — 6 pkt a trzecie miejsce przypadło aktualnemu mistrzowi Holandii i komandorowi Europejskiej Floty Bojerowej Wim van Ackerowi — 17,1 pkt.

PAP

HUMOR I SATYRA



TELEGRAM — OKAZJA!

WPHW Oddział Obrotu Art. Wyposażenia Mieszkań w Poznaniu

ORGANIZUJE

SPRZEDAŻ

dla odbiorców uspołecznionych

• MEBLI • ŁODÓWEK

• TELEWIZORÓW KOLOROWYCH

po cenach obniżonych

Hala MTP nr 23

(wejście od ul. Śniadeckich)

w dniach 21—23 marca br.

w godzinach 10—15

ZAPRASZAMY!

609-K1

W dniu 16 marca 1978 roku zmarł

MGR PRAW

KAZIMIERZ DRZEWIECKI

były długoletni Przewodniczący Rady Oddziału „Społem” WSS we Wrześni, były Prezes Sądu Powiatowego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i spółdzielczymi.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Rada i Dyrekcja oraz pracownicy „Społem” WSS we Wrześni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca br. o godz. 16.30 na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

1137-K3

Dnia 14 marca 1978 r. zginął śmiercią tragiczną w górach, wieloletni członek naszego Klubu, były członek Zarządu

MAGISTER

ZYGUNT JANUSZ KIWERSKI

Pogrzeb zmarłego Kolegi odbędzie się w środę dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie serdeczne wyrazy współczucia składają:

Zarząd Klubu Wysokogórskiego w Poznaniu oraz klubowi przyjaciele i koledzy Zmarłego

1143-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 marca 1978 r. zakończył nagłe swoje pracowite i pełne poświęceń życie, namaszczony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 55 sp.

WITOLD KŁOSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Cześnikowska 2B m. 9.

527070

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 marca 1978 r. zmarł po długiej chorobie, przeżywszy lat 63

ALEKSANDRA

FLATAU - SHUSTER

I. voto Kowalska

DOKTOR PRAW

referendarz w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim 1945 — 1946, b. adiunkt Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Pogrzeb na cmentarzu Montparnasse w Paryżu odbył się w piątek, 7 marca 1978 r.

W smutku pogrążeni

mąż, syn, brat i rodzina

Poznań, Warszawa, Łódź, Paryż.

52149g

Dnia 18 marca 1978 r. zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 81 nasz kochany ojciec, szwagier, brat, teść, dziadek i pradziadek sp.

STANISŁAW KWAŚNIEWSKI

powstańciewicz wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Hetmańska 2a m. 3.

52302g

† Dnia 17 marca 1978 roku zmarł niespodziewanie po pracowitym i pełnym poświęceń życiu, mój najdroższy mąż, nasz ukochany zięć, szwagier i wujek sp.

ROMAN PRZEPIORA

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach, poprzedzony nabożeństwem żałobnym w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Naramowicach o godz. 15.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Dąbrowskiego 46.

1149-U3

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH

w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48

ZATRUDNI

od 1. VI. 1978 r. — 9. IX. 1978 r. do
ośrodka czasowego w Łęczeczkach gm.
Chrzypsko Wielkie:

- KIEROWNIKA OŚRODKA
- INSTRUKTORA d/s rekreacji
i wypoczynku
- POMOCE KUCHENNE

Wynagrodzenie wg obowiązujących prze-
pisów. 775-K1

Praca

Slusarza z pełnymi kwa-
lifikacjami zawodowymi
przyjmie do warsztatu
remieślniczego Poznań,
ul. Żniwna 10. 49643g

Ucznia lub pracownika
młodszego przyjmie. Wulka
nizatorstwo. Poznań, Ście-
żewska 54, Szymanski. 49599g

Malżeństwo technicy, bez
dzietni przyjmie dozoru-
stwo lub inne obowiązki,
warunek mieszkanie. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 49674g.

Gospoście kulturalną do sa-
modzielnego prowadzenia
domu dwóch osób w
miejscowości przy Pozna-
niu przyjmie. Dobry wy-
nagrodzenie, niekrepu-
cy pokój. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
49993g.

Przyjmie dozorstwo. Waru-
nek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 49803g.

Przyjmie tokarza na cały
etat lub pół etatu na
RV 32. Luboń, Dworcowa
12. 49857g

Sprzedaż

10 uli pszczoł sprzedam (z
powodu śmierci męża). Pe-
powo, ul. Stanisławy Nad-
stawek 3. 317p

Clagnik 4011 z gwarancją
oraz ładowacz do obornika
czeski, stan bardzo
dobry sprzedam. Jawor-
ski, Czechow, 62-242 Ja-
rząbkowo k/Gniezna. 380p

Wannę 100x65 cm sprze-
dam. Ul. Szamotulska 3
m. 1. 50623g

Zegarek, bransoleta złote
— stary damski na rękę
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
50895gpr.

Samochody

Skodę S 100 L, rok 1971
— sprzedam. Grodzisk,
ul. Garbary 8, tel. 246. 326p

Sprzedam Syrenę 105 fa-
brycznie nową. Tel.
67-23-83, od godz. 14. 52211gpr

Syrenę R-20, rok 1976
przerobioną na 5-osobo-
wą zamienię na Fiata
126p względnie Skodę.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 50729g.

Syrenę 104, rocznik 1971,
stan bardzo dobry sprze-
dam, tel. 523-26. 52254g

Lokale

Starsza emerytka, poszu-
kuje pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
47181g.

M-2 własnościowe — ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 49790g.

Nieruchomości

Dom jednorodzinny, wy-
kończony, z działką, koło
Torunia, sprzedam. Ire-
na Ważna, 87-162 Lulin,
ul. Lipnowska 21c. 327p

Dom jednorodzinny (c.o.
gaz ziemny) sprzedam.
Kościan, Traugutta 43. 49661g

Zguby

Zagubiono kartę rejestra-
cyjną przepisy D-50 nr
rej. PP 94-83 oraz nr PP
83-90. 637-K2

Zagubiono potwierdzenie
zgłoszenia wykonywania
rzemiosła cyklinowania,
nr rej. 47, wydane przez
Urząd Miasta i Gminy w
Pogorzeli, na nazwisko
Mieczysław Kopejkin —
63-730 Pogorzela. 353p

Różne

Cyklinowanie, lakierowa-
nie, tel. 66-56-04 Wypy-
chowski. 51849g

Wzajem w dzierżawę lub
odkupie ogródek działko-
wy, blisko Raszyńska. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 52240g.

Ekspresowe malowanie, ta-
petowanie. Misiurewicz,
tel. 67-66-01. 52222g

Poszukuje wytwórców
części motoryzacyjnych
Terpilowski, Koszalin
tel. 225-30. 537-K2

Poszukuję kolegów ze
Stalagu VIA. Handorf
1940-43 r. Feliks Jarzą-
bek Warszawa, ul. Su-
walska 31 m. 63. 590-K2

Nowo otwarta kwiatarnia
„Dworcowa” poszu-
kuje dostawcy kwiatów.
Szczecin, tel. 356-78. 595-K2

Wyrób i sprzedaż trumien
Zakład Usługowy, Anto-
ni Jakubczak, Poznań, Zie-
lona 5 (przy placu Ber-
nardyńskim). 50044g

Stacja diagnostyczna inż.
A. Piechowski, Poznań,
Syrokomli 1 (za Rondem
Obornickim) wyważanie
kół, zbieżność, kąt, regu-
lacja silnika — przepały,
czynna do godz. 18. 50692g

Matrymonialne

Samotna, niezależna, kul-
turalna, gospodarna, po-
siadająca dom, samochód
poza pana do lat 65,
chętnie z prawem jazdy.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 49828g.

Samotni! — Oferty w
Biurze Matrymonialnym
„Swatka”, 90-434 Łódź,
Piotrkowska 133. 446-K2

Wrocławianka 32-letnia,
niebrzydka, mieszkaniem
— pozna kulturalnego
kawalera, wykształceniem
wyższym lub średnim.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 285p.

ŚWIĄTECZNA KIERMASZOWA SPRZEDAŻ W SKLEPACH



W dniach 23, 24, 25 marca br. Społem organizuje sprzedaż wyrobów gar-
mażeryjnych i pieczywa cukierniczego

w następujących sklepach:

PIECZYWO ŚWIĄTECZNE

— KIERMASZE

Traugutta (pawilon)
Os. Boh. II Wojny Św.
Rynek Wschodni — pawilon handl.
Wojska Polskiego 5/9
Os. Piastowskie 61a
al. Marcinkowskiego 14

PRZYJMOWANIE ZAMÓWIEŃ

I SPRZEDAŻ NA MIEJSCU
Fabryczna 34 „Kokos”
Głogowska 187 „Torcik”
Głogowska 48 „Rogalik”
Palacza 92 „Mazurek”
Kraszewskiego 13 „Szarlotka”
Dąbrowskiego 72 „Keksik”

PIECZYWO ŚWIĄTECZNE I WYROBY GARMAŻERYJNE

— SPRZEDAŻ NA MIEJSCU

— PRZYJMOWANIE ZAMÓWIEŃ I DO-
STAWA DO DOMU W REJONIE
DZIAŁANIA SKLEPU

27 Grudnia 13
Os. Oświeciana 37
Os. Piastowskie 17

Os. Jagiellońskie 52
Os. Man. Lipcowego — pawilon handl.
Os. Jagiellońskie/Wioślarska
Os. Kosmonautów — Megasam
Os. Przyjaźni — pawilon handl.
Słowiańska/Ozimina — pawilon handl.
Os. W. Października — pawilon handl.
Mylina — pawilon

WYROBY GARMAŻERYJNE

— SPRZEDAŻ NA MIEJSCU

Traugutta (pawilon)
Os. Boh. II Wojny Św. (pawilon handl.)
Rynek Wschodni (pawilon handl.)
Wojska Polskiego 5/9
Gwardii Ludowej 25
Ognik — pawilon handlowy
Dąbrowskiego 7
Walki Młodych 1
St. Rynek 60
Czerwonej Armii/Ratajczaka

Kraszewskiego 3
Dąbrowskiego 109
Szydłowska/Biękitna (pawilon handl.)
— SPRZEDAŻ NA MIEJSCU I PRZYJ-
MOWANIE ZAMÓWIEŃ W REJONIE
DZIAŁANIA SKLEPU
Kasztanowa 2 „Majonezik”
Głogowska 63 „Galantynka”
Lampegio 7 „Pasztecik”
pl. Bernardyński 4 „Liliput”
Dzierżyńskiego 14 „Pod Kurczakiem”

ZA DOSTAWĘ DO DOMU POBIERANA JEST MINIMALNA OPLATA.

ZAPRASZAMY!

934-K1

Dnia 18 marca 1978 r. zmarł długoletni aktyw-
ny członek Cechu

kol. ŁUKASZ KAZIMIERSKI

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Cech Rzemiosł Źkórzańskich
w Poznaniu 1145-U3

† Dnia 19 marca 1978 r. zmarł po długiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój
mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 68, sp.

FRANCISZEK SZUKAŁA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Arciszewskiego 31/33 m. 12,
(dawniej Palacza 38). 1142-U3

† W dniu 17 marca 1978 r. przeżywszy 79 lat
zmarła po ciężkich cierpieniach nasza uko-
chana matka sp.

IRENA KOWALCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz.
15.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lu-
tyckiej.

Pogrzebeni w żalu
córnka i syn z rodzinami 52403g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 marca 1978 r. zakończył swoje skromne
i pracowite życie opatrzony Sakramentami św.
mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść,
szwagier i dziadek, przeżywszy lat 72 sp.

CZESŁAW MARCINIĄK

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
14.30 w Pobiedziskach.

Żona z rodziną

Pobiedziska. 52307g

† Dnia 19 marca 1978 r. zmarł w Bogu po
długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy
82 lata, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec,
teść, dziadek i pradziadek sp.

JAN KULKA

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w środę
22 marca o godz. 10.30 w Ocieszynie koło Obor-
nik.

W głębokim smutku pogrążona
żona i dzieci z rodzinami 52356g

† Dnia 19 marca 1978 r. zmarła ukochana żo-
na, matka i babcia sp.

JADWIGA SZULKOWSKA

z domu Olejniczak

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Mąż z dziećmi 52357g

† Dnia 17 marca 1978 roku zasnął w Bogu nasz
kochany mąż, ojciec i teść sp.

ADAM FIOŁKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA 1138-U3

† W dniu 19 marca 1978 r. zasnął w Bogu nasz
najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradzia-
dek, przeżywszy lat 84

STEFAN BOCHEŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
10.30 w Objezierzu.

W smutku pogrążona
RODZINA 52315g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 marca 1978 r. zmarł nasz ukochany tatusz,
teść i dziadek, przeżywszy lat 69 sp.

JÓZEF KĄZMIERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona
RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 68 m. 4. 1137-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
17 marca 1978 r. zasnęła w Bogu moja uko-
chana żona, nasza troskliwa mamusia, córka,
siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 51,
sp.

ZOFIA MIŁOWSKA

z domu Tylewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz.
16 na cmentarzu komunalnym w Śremie.

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną

Śrem, ul. Waryńskiego 1 m. 32. 52243g

† Dnia 14 marca 1978 r. zginął śmiercią tragicz-
ną na Lodowym Szczyście mój najukochań-
szy mąż, nasz najdroższy tatusz, syn i brat, sp.

JANUSZ KIWERSKI

lat 31

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Ul. Łąkowa 10.
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 52290g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
16 marca 1978 r. zmarł przeżywszy lat 68 mój
kochany mąż nasz troskliwy ojciec, teść i dzia-
dek, sp.

CZESŁAW MACZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 1136-U3

† W dniu 17 marca 1978 roku zmarł po cięż-
kich cierpieniach i pracowitym życiu opa-
trzony Sakramentami św. przeżywszy 71 lat mój
najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat
i szwagier sp.

ALOJZY JUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 21 bm. o godz.
12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Mieszka I 1 m. 3. 1148-U3

† Dnia 20 marca 1978 r. przestało bić nagle
serce najukochańszej matki, teściowej i bab-
ci sp.

HELENY SZYMKOWIAK

z domu Kwiatkowskiej

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
16.30 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążeni
syn i synowa z rodziną

Łozowa 94 B m. 14.

† Dnia 19 marca 1978 r. zakończyła swe pra-
cowite, pełne poświęcenia życie, opatrzona
Sakramentami św., nasza kochana matka, teś-
ciowa i babcia, sp.

ANTONINA BOROWICZ

z domu Jezierska

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lu-
tycka.

W smutku pogrążona
dzieci i rodzina 1146-U3

† Dnia 18 marca 1978 r. zmarła w wieku 65 lat
nasza ukochana matka, teściowa i babcia,
sp.

STANISŁAWA KRÜGER

z domu Stróżyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni
synowie, synowie i wnuki

Ul. Omańkowskiej 60. 52371g

† W dniu 18 marca 1978 r. zmarła po krótkich,
ciężkich cierpieniach nasza najdroższa mat-
ka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 61 sp.

ANNA WRZESIŃSKA

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona
RODZINA 52401g

† Dnia 18 marca 1978 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach — przeżywszy 53 lata mój
ukochany mąż, brat, szwagier i wujek sp.

ŁUKASZ KAZIMIERSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Zbąszyńska 10a. 1150-U3

† Dnia 19 marca 1978 r. zmarła w wieku 79 lat
nasza ukochana matka, teściowa, babcia,
siostra i szwagierka, sp.

FRANCISZKA DUKARSKA

z domu Mrozik

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 22 bm.
o godz. 16 na cmentarzu na Staroście.

W smutku pogrążeni
syn i synowa z dziećmi

Ul. Orłat 24 m. 1. 1151-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 marca 1978 r. po długich i ciężkich cier-
pieniach zakończył swoje pracowite życie mój
kochany mąż, brat, zięć, szwagier i wujek,
przeżywszy lat 72

FRANCISZEK KLESZCZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
9.30 w Dusznikach Wlkp.

W smutku pogrążona
żona z rodziną 52402g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
17 marca 1978 r. zmarł w 72 roku życia nasz
kochany ojciec, teść i dziadek sp.

WACŁAW KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 bm. o godz.
14 na cmentarzu parafialnym przy ul. Luty-
ckiej.

W smutku pogrążone pozostają
córnka z mężem i wnuki

Ul. Promienista 56. 1147-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
18 marca 1978 roku zginęła tragicznie nasza
najdroższa i najukochańsza córeczka, siostrzy-
czka i wnuczka, przeżywszy lat 4 sp.

AGNIESZKA KUSZ

Pogrzeb odbędzie się w środę 22 marca br.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni
rodzice, rodzeństwo i dziadkowie 1144-U3

† W dniu 16 marca 1978 r. zmarł nagle w 66 ro-
ku życia nasz kochany brat, szwag

